

POLITYKI PRZYJEMNOŚCI

Przyjemność przeważnie przedstawiana jest bądź jako nagroda, na którą trzeba zapracować, bądź jako słabość, może nawet: grzeszna słabość, której czasem ulegamy. Czyż nie zadomowiło się w naszej kulturze sformułowanie *guilty pleasures*? Czyż układając się na plaży, nie mówimy sobie, że to „zasłużony” wypoczynek, tak jakby radowanie się słońcem i bezczynnością nie było odwiecznym pragnieniem, które *homo sapiens* realizował, kiedy tylko miał po temu okazję? Coraz częściej mamy wrażenie, że oduczyliśmy się odpoczywać, a do tego każdy wybuch radości łatwo stłumić przypomnieniem o wydarzających się wokół nas katastrofach. „Jak możesz się cieszyć, gdy właśnie...”. To wszystko carla joy bergman i Nick Montgomery nazywają w podtytule swojej książki „toksycznymi czasami”. Kierunek, który proponują i który podejmujemy w niniejszym bloku, idzie na przekór przekonaniu, że dla wielkiej sprawy należy się poświęcać i cierpieć za miliony. Wspólnie z osobami autorskimi poszukujemy wywrotowego potencjału raczej w radości, przyjemności i zabawie, ponieważ nie tylko wyzwalają energię działania, ale też karmią osoby w nim uczestniczące, których dobrostanu nie chcemy postrzegać jedynie jako środka do celu, ale zawsze jako cel sam w sobie.

Interesują nas działania nazywane często „aktywizmem”: wspólna walka o lepsze jutro, w której radość i przyjemność są elementem budowania relacji, zachęcania do dołączenia, tworzenia alternatyw dla binarnej normatywności, ale też wychodzenia z traumy (jak w przypadku City of Joy w Demokratycznej Republice Konga). W toksycznych czasach

walką jest również bierny opór – troska o siebie i uczenie się odpoczynku to niekoniecznie pierwszy krok do dalszych działań, ale z pewnością ratowanie siebie z paszczy Imperium. W drugiej części bloku przyjemności przyglądamy się z bliska – jako nienormatywnej cielesności, haptycznej bliskości, a także jako dotykowi zmieniającemu myślenie. Wreszcie zadajemy pytanie o to, jak nasze przyjemności definiuje moment dziejowy: grecka kultura uctowania czy współczesny kapitalizm, który *hedone* uczynił depresyjną.

Barbara Brzezicka – redaktorka prowadząca

Cezary Rudnicki – redaktor prowadzący

